NALEŻYTOSĆ POCZTOWA OPŁACONĄ RY CZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, sobota 29 grudnia 1923 Nr. 311

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, O... 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pocz. Kas... 1.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wp... ...stracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie ... ...ione.
Redakcya rękopisów nie ...
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 ... w południe.

Cena Nru Mp. 100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 18000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 25000 Mp., wiersz milimetr. 1-szp. 35000 Mp. Nadesłane 100000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 150000 Mp. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie 200000 Mp. Gratulacye 1500000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Zbrukane zwycięstwo.

Warszawa, 25 grudnia.

Niefortunna próba utworzenia nowego rządu przez Thugutta raz jeszcze podkreśliła słabość i tchórzliwość naszej t. zw. lewicy. Czteroletnie doświadczenie parlamentarne, zdawałoby się, powinno było nareszcie otworzyć oczy panom z „Wyzwolenia" i PPS, że prawica polska odziedziczyła po caracie rosyjskim wypróbowaną broń, służącą do ogłupiania mas i do osłabiania wszelkiego postępu i demokracyi: straszak żydowski. Przekonała się już nieraz dowodnie lewica, że nawet wtedy gdy wystąpienia jej są krańcowo sprzeczne z postulatami i intencyami Żydów, — prawica zwalcza ją, i to zwalcza skutecznie okrzykiem: „to jest żydowska robota", Zdawałoby się, że skoro prawica przyjęła w spadku po żandarmach carskich taką doskonale zatrutą broń, to nie zawadziłoby znowu naszej lewicy sięgnąć też do masy spadkowej po przedrewolucyjnej Rosyi i wyciągnąć stamtąd ten puklerz, jakim rosyjska inteligencya bardzo skutecznie odbijała ciosy caratu: uświadamianie mas, że antysemityzm jest hańbą cywilizowanego społeczeństwa, kroczenie jawne i niedwuznaczne z narodowo-uświadomionemi postępowemi żywiołami żydowskiemi śmiała i otwarta obrona mas żydowskich przed bezprawiem i uciskiem.

Ale, niestety, prawica nasza dorosła do caratu rosyjskiego ale lewica pozostała daleko w tyle poza rosyjską inteligencyą. Nawet wtedy, gdy w rękach lewicy był doskonały środek do demaskowania perfidyi prawicowej, lewica zamiast to czynić, wolała sama używać tej samej broni przeciwko prawicy, którą walczy ta ostatnia. Gdy zamordowano śp. prezydenta Narutowicza rzekomo za to, że obrany został głosami nie czysto polskiej większości, głosami Żydów i innych mniejszości, a gdy potem ani jeden głos prawicowy nie podniósł się przeciwko obecnemu prezydentowi, mimo, iż został obrany tą samą kubek w kubek większością — ani jeden głos lewicowy nie wytknął publicznie i jawnie prawicy, że nikczemnie oszukuje masy ludowe, że to co uznała za „hańbiące" dla prezydenta Narutowicza, to samo było dobrem dla prezydenta Wojciechowskiego, że naprawdę nie o Żydów i nie o czysto-polską większość chodziło, jeno o to, że śp. Narutowicz był kandydatem „Wyzwolenia", a Wojciechowski „Piasta". Żyd hańbi tylko wtedy, gdy głosuje wraz z Wyzwoleniem, ale nie przeszkadza Piastowi.

Tego lewica nie odważyła się wytknąć prawicy, bo stąd płynąłby jasny wniosek, że Żyd nie hańbi nikogo. Natomiast lewica wolała ustami gen. Sikorskiego spotwarzyć i poniżyć Żydów, by ich odepchnąć od jego rządu, a potem korzystać z tego, i wymyślać prawicy, że idzie razem z Żydami. Nasza lewica nie dorosła nawet do zrozumienia tego, że w ten sposób ostrzyła sama tę broń, z której stale korzysta prawica, broń — którą prawica potrafi wła dać lepiej, bo ta broń odpowiada lepiej całej ideologii społecznej i politycznej prawicy. Nie rozumieli nasi lewi, że każdy ich okrzyk przeciwko Żydom — to wzmocnienie prawicy, bo prawica sama się potem na to, jako na argument powoła; nie rozumieli nasi panowie z lewicy, że prawica z ich-pomawiania siebie o cichy sojusz z Żydami kpi sobie, bo Żyd, który idzie wraz z prawicą, otwarcie szowinistyczną, już tem samem odrywa się w oczach mas od pnia narodowego żydowskiego.

I nie dziw — trudno zrozumieć takie proste prawdy lewicy, na której czele stoi Moraczewski, oświadczający, że to właśnie robotnik polski walczy z Żydami, bo walczy z... kapitalistami (vide: tragarz żydowski, kramikarz lub łaciarz żydowski). albo Thugutt, który oświadcza publicznie, iż jest antysemitą, bo... każdy Polak jest antysemitą, ale on jest takim antysemitą, z którym można się dogadać (z Korfantym i Witosem jeszcze łatwiej się dogadać). Jeżeli takie pojęcia panują wśród prowodyrów lewicy, to trudno żądać od jej pionków, by stali wyżsi ideowo od kucharek od św.. Zyty i by potrafili się zmierzyć z trucizną płynącą od Lutosławskich, a od wieków wypróbowaną w skutecznem swem działaniu przeciwko wszystkiemu, co jest postępem, co jest krokiem naprzód, co jest wyzwoleniem pracujących rzesz.

Jak fałszywą była taktyka lewicy, mogła się ona była przekonać po upadku Sikorskiego. Nieustające w toku rządów tego ostatniego pomawanie prawicy o cichy sojusz z Żydami bynajmniej nie osłabiło prawicy. Dopiero zetknięcie się z realną rzeczywistością, dewaluacya marki, gwałtowny wzrost drożyzny, reforma rolna i fronda Bryla — podważyły rząd prawicowy. I mimo to w tej samej chwili, gdy Żydzi i inne mniejszości w porozumieniu z lewicą protestowali przeciwko wydaniu posłów: Marka, Bobrowskiego i Stańczyka — lewica uznała za odpowiednie natychmiast się odseparować i zachować czystą biel swej szowinistycznej wyłączności, zgłosiwszy ustami Thugutta deklaracyę w imieniu lewicy „polskiej"! Dopiero dźwięki „Hatikwyh" przywołały ją do opamiętania, — ale nie na długo.

P. Thugutt począł tworzyć rząd. P. Thugutt już wiedział po smutnem doświadczeniu z śp. Narutowiczem, że hasła „czysto-polskiej" większości" nie używa się szczerze, jeno się go nadużywa gdy trzeba zwalczyć lewicę. P. Thugutt zapewnił sobie zgóry poparcie mniejszości narodowych i zaraz potem zaczął robić pró by tworzenia „czysto-polskiej" większości. P. Thugutt wystąpił do boju z „Piastem" i „Chadecyą", — i p. Thugutt zapożyczył broń od tychże „Piasta" i „Chadecyi", usłuchał ich, poszedł ich prosić o pomoc. P. Thugutt odrzucił tę broń jaką już posiadał w ręku: większość obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, i poszedł rozbrojony błagać wroga o pomoc. I wróg go oszukał. Bo „Piast" i „Chadecya" przekonały Thugutta, by tworzył czysto-polską większość, ale dać mu tej większości nie chciały. I p. Thugutt sromotnie został pokonany, zwykłym podstępem, dzięki własnej ślepocie, dzięki brakowi cywilnej odwagi przeciwstawienia się komunałom z zapiecka, niepomny, że kto nie posiada odwagi cywilnej, ten powinien wystąpić z szeregów lewicy i zasiąść pod sutanną ks. Lutosławskiego, P. Thugutta zgubiło jego tchórzostwo i jego.. „antysemityzm".

Po upadku p. Thugutt znowu „przejrzał". W swem przemówieniu podczas debaty nad eksposé Prezydenta ministrów, Grabskiego, zaznaczył on, że każdy rząd pozapartyjny powoli zaczyna grawitować ku prawicy i staja się jej ekspozyturą. Ale czyż sam p. Thugutt, nie utworzywszy jeszcze rządu, a już w okresie jego tworzenia, przed upływem 24 godzin istnienia swej iluzorycznej narazie władzy, nie zaczął już grawitować ku prawicy i klepać za Głąbińskim jak za panią matką, pacierz o „czysto-polskiej większości" od Korfantego do Daszyńskiego włącznie, P. Thugutt obawiał się skoku na czwarte piętro ideału, przeto chętnie dał się zwabić do suteryn Chjeno-Piasta — ale tam go obezwładniono i wyśmiano.

Kardynalną wadą naszych „polityków" w rodzaju Thugutta czy Moraczewskiego jest chęć zwycięstwa za wszelką cenę. Boją się oni przegranej, jak ognia, i wolą albo unikać walki, albo — gdy już do tej walki stają — nie przebierać w środkach, czerpiąc je nawet z arsenału przeciwnika. Byle zwyciężyć, byle być górą! Zapominają oni, że tu nie o walkę fizyczną chodzi, gdzie i arsenał przeciwnika nie zawadzi, — że tu wre walka ideowa, a w tej do arsenału przeciwnika sięgać się nie godzi, bo co dla przeciwnika jest bronią dobrą to dla nich może się okazać zatrutą. W walce fizycznej należy unikać porażki, ale w ideowej walce przegrana jest często największem zwycięstwem i początkiem końca zwycięscy. Bo przegrana rzuca dookoła posiew nowej idei, która kiełkuje, rośnie i zagłusza panoszącą się dumnie wokoło pokrzywę krzywdy społecznej, wyrosłej na błotnisku zwycięzców. Bo przegrana wzbudza gniew święty i wobec zwycięstwa, pobudza, dopinguje. Bo przegrana zmusza do zastanowienia się, wykopuje rów pomiędzy stronami i uniemożliwia kompromisy ducha i ideałów.

Gdyby Thugutt był się ważył na wysunięcie nowej myśli i nowego ideału: większości ogółu obywateli Rzeczypospolitej, byłby może przegrał fizycznie, lecz myśl przezeń rzucona byłaby potężniała, rosła i zwyciężyła w przyszłości. Wolał się cofnąć, odrzucić precz ideę, by odnieść fizyczne zwycięstwo — i padł; padł i fizycznie i ideowo. Ale padł sromotnie...

Może to ostatnie, smutne doświadczenie nauczy wreszcie naszych Thuguttów, że w walce ducha i myśli niema miejsca na kompromisy i cofania się, że w tej walce lepiej paść czystym, niż zwyciężyć zbrukanym.

A. Hartglas.

Dlaczego nie doszła do skutku umowa z kupcami żydowskimi?

Sprawozdanie senatora Truskiera.

Sin. Warszawa. (Telefonem) We środę odbyło się w lokalu centrali kupców żydowskich zgromadzenie kupieckie w sprawie zaliczek na podatek majątkowy. Na zgromadzenie przybyło około 2000 kupców. —

Zagaił zgromadzenie prezes związku senator Truskier, który przedstawił obecną sytuacyę finansową państwa, podkreślając, że ciężki kryzys ekonomiczny podkopuje normalny rozwój stosunków handlowych w kraju. Z tego względu uświadomiona część kupiectwa powinna dołożyć starań celem rychłego doprowadzenia do sanacyi skarbu. ——

Przechodząc do rokowań prowadzonych z przedstawicielami kupiectwa żydowskiego, mowca wskazał, że miały one na celu dostarczenie skarbowi państwa znacznej ilości walut obcych. Temsamem uzyskaliby kupcy prawo wolnego obrotu walutami. Minister Grabski jednak stanął na stanowisku, iż z uwagi na istniejący zakaz obrotu walutami, nie może być mowy o pozwoleniu kupcom nabywania walut obcych. Wskutek tak zasadniczej różnicy zapatrywań między obecnym ministrem skarbu a dawnym rządem nie mogła umowa z kupcami żydowskimi dojść do skutku, tembardziej, że min. Grabski nie zgadza się też na ogólną sumę, którą kupcy żydowscy mają zapłacić, żądając podwójnej sumy. ——

W dalszym ciągu mowca zaznaczył, że na ogół kupcy żydowscy byli niezadowoleni z prowadzonych układów, uważając, że wymiar podatku jest zbyt wysoki.

Nadto podczas gdy od kupców żydowskich żąda się, by w ciągu kilku miesięcy płacili 12 milionów franków złotych, nie słyszano o podobnem żądaniu skierowanem do kupców chrześcijańskich.

Waloryzacya taryf kolejowych od 1 stycznia

Warszawa. PAT. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, że z dniem 1 stycznia 1924 wchodzą w życie nowe zwaloryzowane taryfy kolejowe. Waloryzacya polega na wyrażeniu taryf w jednostkach o stałej wartości tj. o jednostce taryfowej równej jednej setnej franka złotego. Spłata taryf w tych jednostkach będzie jednak pobierana w markach polskich, wedle kursu ustalanego dwa razy w miesiącu przez ministerstwo skarbu i podaniu go do wiadomości. Wyrażenie taryf w tych jednostkach nie znaczy, żeby nowe taryfy były przyrównane do taryf przedwojennych, bo celem było uniezależnienie ich od spadku naszej marki, za którym koleje nie były w stanie nadążyć nawet mimo miesięcznych podwyżek, co powodowało wzrost niedoboru. W taryfie zwaloryzowanej opłaty w jednostkach taryfowych pozostają bez zmiany, a zmieniać się mogą jedynie w kwotach przypadających na nie marek.

Przy sposobności wydania tych nowych taryf poddano rewizyi gruntownej dziś obowiązujące taryfy towarowe, które znacznie rozszerzono i skorygowano przez zwiększenie ilości klas taryf (na 10 z 6-ciu), przez rewizyę nomenklatur itd.

Waloryzacya taryf pocztowych i telegraficznych

Sin Warszawa. (Telefonem). Z początkiem stycznia wchodzi w życie waloryzacya taryfy pocztowej i telegraficznej. Waloryzacya opierać się będzie na systemie punktów. Każda przesyłka pocztowa będzie miała pewną ilość punktów, które określą opłatę za daną przesyłkę. Każdy punkt równać się będzie jednej setnej części franka złotego, czyli jednemu centimowi.

Przy przeliczaniu franka na marki polskie brany będzie w rachubę kurs ustalony przez ministerstwo skarbu.

NOWE PODWYŻKI.

Sin Warszawa. (Telefonem). Weszły w życie następujące nowe podwyżki: Podatek od zapałek, z 6 tysięcy podskoczył na 12 tysięcy, opłaty za kilogram drożdży krajowych podwyższono do 3 tys. mk. za kilogram, zagranicznych do 600 tysięcy. Z dniem 1 stycznia składowe od towarów w magazynach kolejowych wynosić będzie 0.02 franka złotego od 100 kilogramów wagi za dzień.

Minister francuski o przyczynie spadku franka francuskiego

Paryż, 27. 12 PAT. W czasie dyskusyi w senacie nad projektem budżetu na rok 1924 zabrał głos minister Delasteyre, który zaznaczył między innymi, że spadek kursu franka nie jest spowodowany ani sytuacyą finansową, ani sytuacyą ekonomiczną kraju. Sytuacya finansowa jest korzystna. Zmuszeni byliśmy — mówił minister — poczynić wielkie wydatki na cele odbudowy zniszczonych okolic, oraz celem zapewnienia wypłaty procentów w wysokości trzech miliardów franków, które to ciężary powinnyby ponieść Niemcy. Nadwyżka w dochodach w stosunku do budżetu z r. 1923 wynosi z górą trzy miliardy. Podatek od majątku ruchomego wynosił w r. 1922 — 1300 milionów, to jest dwa razy więcej niż w r. 1923. Podatek dochodowy ma przynieść w roku 1924 — 2194 milionów. Obecnie zaciągamy pożyczki wyłącznie na rachunek sum mających być pokrytymi przez Niemcy z tytułu odszkodowań. Długi nasze zmniejszają się w szybkiem tempie. Wypłaciliśmy zagranicy ogółem 1100 milionów franków. Mowca zaznaczył dalej, że sytuacya ekonomiczna Francyi polepsza się, deficyt bilansu handlowego nie przewyższa deficytu z roku 1913. Ruch portowy zwiększa się, produkcya węglowa dorównywa produkcyi przedwojennej. Minister uważa, że dewaluacya franka ma swoje przyczyny natury wyłącznie psychicznej. Na francuskim rynku walutowym odbija się bardzo ujemnie ta okoliczność, że wszelkie zapasy franków francuskich znajdują się zagranicą, co wpływa na zwiększenie się spekulacyi na Frankach. Jak zresztą na całym świecie ciąży bardzo niewykonanie przez Niemcy przyjętych przez nie zobowiązań traktatowych. Jest rzeczą ubolewania godną — zaznaczył minister kończąc swoje przemówienie — że sprawa długów międzysojuszniczych nie została uregulowana w chwili podpisania traktatu wersalskiego.

(**Minister pominął jedną z głównych przyczyn spadku franka francuskiego, poruszaną przez prasę zagraniczną, a mianowicie fakt, że rząd nie dotrzymuje terminów zwrotu zaliczek otrzymywanych przez Bank Francyi, co właśnie wywołuje zaniepokojenie wśród ludności francuskiej i u zagranicy. — Red.**).

599 posłów we Francyi.

Paryż, 26 grudnia PAT. Izba deputowanych omawiając sprawę liczby deputowanych w przyszłem ciele ustawodawczem przyjęła poprawkę Louchera ustalającą liczbę deputowanych na 599, zamiast dotychczasowej liczby 626.

Ustąpienie Dra Sołowejczyka.

Londyn. (Tel. wł.) Dr Sołowiejczyk, członek Egzekutywy syońskiej ustąpił ze swego stanowiska. Przyczyną dymisyi jest sabotowanie uchwał Komitetu akcyjnego przez sekretarza politycznego p. Steina, cieszącego się szczególnem zaufaniem prof. Weizmanna.

(W sprawie tej udzielił Dr Sołowiejczyk wyczerpujących informacyi reprezentantowi Ż. A. T-u. Interwiew ten podamy w jutrzejszym numerze. Red.)

Samobójstwo wybitnego aktora polskiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj popołudniu odebrał sobie życie artysta teatrów miejskich w Warszawie, Stefan Jaracz, jeden z najbardziej utalentowanych aktorów polskich. Sp. Jaracz liczył zaledwie 40 lat życia.

Wyjazd 200 osób z Warszawy do Palestyny.

Sin Warszawa. (Telefonem). We środę wieczorem wyjechało z Warszawy przez Lwów i Rumunię do Palestyny 200 osób, wśród nich kilka rodzin. Większość emigrantów stanowią młodzi członkowie warszawskiej organizacyi „Haszomer hacair". W porozumieniu z urzędem palestyńskim wyznaczyła dyrekcya kolei większą ilość wagonów dla wyjeżdżających.

Kilkaset osób przybyło na dworzec gdański, by pożegnać się z odjeżdżającymi. Wygłoszono kilka podniosłych przemówień. W chwili gdy pociąg ruszył rozległy się na peronie dźwięki „Hatikwy", którymi żegnano emigrantów.

Zjazd nauczycieli żydowskich za językiem hebrajskim w szkołach

Sin Warszawa (Telefonem). Zjazd żydowskich nauczycieli, o którym donosimy na innem miejscu, zakończył wczoraj wieczorem obrady. Zjazd uchwalił między innymi rezolucyę, domagającą się wprowadzenia obowiązkowej nauki języka hebrajskiego do szkół ludowych.

Konferencya w sprawie pełnomocnictw.

Warszawa. PAT. Na konferencyę w sprawie pełnomocnictw dla rządu dodatkowo zaproszeni zostali minister Wyganowski, sędzia sądu najwyższego Lemieszewski, prof. Peretiatkowicz z Poznania i w miejsce chorego prof. L. Jaworskiego prof. Estreicher z Krakowa.

Po wyjeździe greckiej pary królewskiej.

Wiedeń, 27. 12 PAT. Neue Freie Presse donosi z Aten: Rumuński pełnomocnik, który pozostał w Atenach oświadcza, że odjazd posła rumuńskiego nie jest początkiem zerwania stosunków dyplomatycznych, choć na razie nie podano jeszcze terminu do którego ta nieobecność potrwa. Grecka para królewska została przyjęta w Bukareszcie z honorami przepisanemi dla panujących. Dimokracya dowiaduje się, że król i królowa przesiedlą się prawdopodobnie wkrótce do Anglii, jeżeliby ich pobyt poza granicami Grecyi miał się przeciągnąć zbyt długo.

Dzienniki ateńskie zamieszczają wiadomości, jakoby Włochy wzmocniły swoje garnizony na wyspach Dodekanezosu i wyrażają podejrzenie, że Włochy planują aneksyę tych wysp.

Urlop Stresemanna.

Berlin. PAT. Jak donoszą dzienniki minister spraw zagranicznych Stresemann wyjechał wczoraj popołudniu na krótki urlop. Powrotu jego spodziewają się w pierwszych dniach stycznia, ponieważ w tym czasie oczekują odpowiedzi Francyi i Belgii na notę niemiecką.

Wielkie włamanie do drukarni banknotów w Berlinie.

Berlin. Wolff. PAT. Przy włamaniu popełnionem w dniu 25 bm do drukarni banknotów, skradziono 6 paczek zawierających po 400 sztuk banknotów a 20 milionów, oraz 2 paczki banknotów po 1000 sztuk a 200 miliardów. Łączna wartość skradzionych banknotów wynosi 120.400 marek złotych. Włamywacze zostali aresztowani, jest nadzieja odzyskania pieniędzy.

Wielka śnieżyca w Niemczech.

Berlin. PAT. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia szalała w większej części Niemiec śnieżyca, podobna do orkanu. Komunikacya między wielu miejscowościami została przerwana. Ucierpiały także połączenia telefoniczne z zagranicą. Opóźnianie się pociągów spowodowało przeszkody w ruchu kolejowym.

B. premierzy polscy o naszej polityce.

Kraków, 29 grudnia.

Na łamach ostatniego numeru „Kurjera Warszawskiego" znajdujemy wywiady z b. premiera mi Witosem, Nowakiem, Ponikowskim i Skulskim oraz z obecnym prezydentem ministrów Grabskim na temat rozwoju stosunków politycznych w odrodzonej Polsce.

Wszyscy b. szefowie rządu zgodnie wyrazili zapatrywanie, że najważniejszem zadaniem rządu i Sejmu jest naprawa skarbu. Opinie o przeszkodach w rządzeniu państwem brzmiały następująco:

Premier Grabski wyliczył takie trudności:

„Chwiejność opinii sejmu, oraz wielka powolność prac sejmowych i odkładanie spraw trudniejszych na dalekie terminy".

Prezes Witos rozwodził się nad przeszkodami temi dosyć szeroko, a pewne zdania brzmiały jakgdyby b. premier zwracał je pod własnym adresem i pod adresem swej dawnej większości rządzenej. Bo proszę tylko posłuchać:

„Niemożliwe się nieraz okazuje liczenie na dobrą wolę i ofiarność czynników, w innych społeczeństwach podtrzymujących państwo wszelkiemi stojącemi im do dyspozycyi siłami. **Przerost partyjności w naszem życiu politycznem jest coraz silniejszym i niebezpieczniejszym, a zaślepienie w walkach partyjnych dochodzi do szczytu.** (Nasze podkr. Red.) Podstawą działalności niektórych naszych polityków jest niezwykle wybujały indywidualizm, a znaczna część naszego społeczeństwa cierpi poważnie na brak zdrowego, samokrytycyzmu, tak, co do naszej wartości wewnętrznej, jak i swych dążeń oraz pragnień. Nie znamy też w dostatecznej mierze sposobów spokojnego, szczerego i uczciwego współdziałania, coraz gwałtowniej natomiast ujawnia się w naszem życiu politycznem i społecznem warcholstwo, przybierające pozory i kłamane cechy uczciwości ideowej i patryotyzmu".

Odpowiedź rektora Nowaka brzmiała:

„Rządzi się za pośrednictwem państwowego aparatu administracyjnego i każde jego niedomagania utrudnia lub uniemożliwia rządzenie. Aparat ten z natury rzeczy w państwie tak młodem jak Polska, musi być bardzo, a bardzo niedoskonałym i potrzeba dłuższego czasu, aby się wyrobił. Wynikają stąd i długo jeszcze będą wynikały wielkie trudności w rządzeniu państwem.

Utrudnia sterowanie państwem także niedostateczne wyrobienie polityczne ludności i sprzoskowanie politycznej myśli, wskutek czego rządy nie znajdują dostatecznego i trwałego oparcia ani w opinii publicznej, ani w ciałach ustawodawczych, od których bezpośrednio zależą".

B. premier Ponikowski upatruje przeszkody w braku centrum i wysokiem napięciu antagonizmu między lewicą i prawicą. W podobny sposób wypadła opinia p. Leopolda Skulskiego.

Co do wad parlamentaryzmu polskiego podkreślali wszyscy b. premierzy zbytnie ograniczenie kompetencyi prezydenta Rzeczypospolitej, a p. Skulski biadał również nad tem, że senat pozbawiony jest autorytetu i praw potrzebnych celem „zmniejszenia wszechwładzy izby poselskiej i rządzących nią partyi". Słuszny pogląd rektora Nowaka na brak „dostatecznej ilości czynnika o wyższym poziomie intellektualnym w Sejmie i Senacie" podziela również — p. Witos wywodząc:

„Sejm składa się ze zbyt wielkiej liczby posłów, a zachowanie się w sejmie niektórych posłów wskazuje na ich niedostateczne przygotowanie i zrozumienie istotnej pracy ustawodawczej".

Dalszą troską p. Witosa to fakt, że „zbyt młodym ludziom nadała ordynacya wyborcza prawo wyboru i wybieralności".

Zaznaczyć wkońcu należy, że „Kurjer Warszawski" nie odbył wywiadu z b. premierem Moraczewskim, zaś gen. Sikorski ze względu na swój powrót do czynnej służby w armii odmówił udzielenia informacyi o swym poglądzie na kwestye polityczne.

Poseł Knoll o stosunkach polsko-rosyjskich

Jedno z pism warszawskich zamieszcza następujący wywiad z ustępującym posłem polskim w Moskwie, Romanem Knollem:

— Więc pan ustępuje z Moskwy pomimo zmiany rządu?

— Tak jest. Proponowana przezemnie oddawna zmiana na tem stanowisku nie stała w żadnym związku z partyjnym składem rządu. Wnosiłem o nią przedewszystkiem dlatego, że uważałem za konieczne, aby obecnie już posłem naszym w Moskwie został ktoś, bardziej zbliżony do zagadnień ekonomicznych, aby mógł intensywniej pracować nad zawarciem traktatu handlowego i rozwinięciem faktycznych stosunków ekonomicznych między nami a Związkiem Republik Sowieckich. Jest to w mojem przekonaniu zagadnienie nie tylko ekonomiczne, ale także, a może nawet w pierwszej linii polityczne.

— Czy pan przypisuje tak duże polityczne znaczenie naszym handlowym stosunkom z Sowietami?

— Bezwzględnie. Nie trzeba zapominać, że w polityce naszej w stosunku do naszych wschodnich sąsiadów mamy do czynienia z szeregiem trudności, powstałych na gruncie niedawnej wojny, niezakończonego jeszcze wykonywania traktatu ryskiego, dużych różnic w społecznym światopoglądzie i politycznym systemie rządzenia, a także na gruncie pewnych nawyków myślowych i uczuciowych, pozostałych z okresu upadku państwowego Rzpltej i rozrostu byłego Imperyum Wszechrosyjskiego. Trudności te odbijają się wciąż na naszych stosunkach z republikami sowieckiemi, niszcząc przy lada okazyi — a okazyj takich nie brak — osiągane z wielkim mozołem przez przedstawicieli obu stron rezultaty w dziedzinie zbliżenia, rzetelnego porozumienia i uczestniczenia w trwałej, psychologicznej pacyfikacyi kontynentu. Poważnie przeciwstawić się takiemu stanowi rzeczy można jedynie przy oparciu stosunków naszych ze Związkiem Republik Sowieckich na mocnych ekonomicznych podstawach. Dążenie w tym kierunku nietylko ułatwi nam realizacyę niewykonanych jeszcze klauzul restytucyjnych traktatu ryskiego, ale jednocześnie zakreśli jedną z linii w polityce Rzpltej i stanie się w dalszym rozwoju jednym z elementów roli, jaką mamy obowiązek odegrać w światowym układzie sił".

Życie polityczne.

NOWY ZARZĄD „PIASTA".

Po ostatniem posiedzeniu Sejmu odbyły się wybory do zarządu klubu P. S. L. — Prezesem został wybrany pos. Wincenty Witos, wiceprezesami pp. Dębski i Potoczek. Jako członkowie do prezydyum weszli pp. Byrka, Bednarczyk, Brodacki, Ostrowski, Nawrocki, Kiernik, Średniawski, Pieniążek, Madejczyk, Molik, Gruszka i Sarachiecki.

P. BAJDA I GESZEFTY „ROZWOJU".

W „Robotniku" czytamy: T-wo „Rozwój" w końcu września zwróciło się do p. Bajdy z podaniem o udzielenie 3-miliardowego kredytu, celem skupu zboża. P. Bajda, przedstawiciel chjeńskiego Rządu, podanie chjeńskiego Towarzystwa załatwił przychylnie. I oto już 1-go października (jaki pośpiech!), Rozwój otrzymał z P. K. O. 3-miliardowy kredyt. Otrzymując kredyt, „Rozwój" zobowiązał się do dostarczania zboża Gł. Urz. Żywnościowemu i nadsyłania sprawozdań z użycia udzielonego kredytu. Lecz do dnia dzisiejszego „Rozwój" ani jednego wagonu zboża nie dostarczył, żadnego też sprawozdania z użycia kredytu nie przedłożył. Na co poszły pieniądze — jest to tajemnicą „Rozwoju".

MAURICE LEVEL.

Dobre wychowanie.

Gdy wszedłem do salonu swego krawca i przywitałem się, uderzyła mnie odrazu jakaś zmiana w zachowaniu się jego. Był jakby strwożony, czy zdenerwowany, a zmięszanie jego było tak wielkie, że nawet nie radził mi bym sobie sprawił dwa garnitury zamiast jednego, co czynił zwykle. (Ceny miały właśnie w przyszłym tygodniu podskoczyć.).

Wydało mi się to podejrzane, tak samo jak zdenerwowanie i pomięszanie służby.

A gdy biorąc mi miarę na kamizelkę, począł mierzyć przestrzeń od ramienia do kolan, nie mogłem się dłużej powstrzymać i spytałem go.

— Co się panu stało, panie Godeloup? Czyżby dowiedział się pan (o czem zresztą klienci wiedzą już oddawna), że pańskie prawdziwie angielskie materyały pochodzą w prostej linii z Roubaix?

— Nie pan nie żartuje, kochany panie! Jestem przerażony. Wszyscy jesteśmy przerażeni! No i jest z czego. Chyba pan znał mego klienta Penjot? Taki dystyngowany młody człowiek, grzeczny i do brze wychowany!

— Wysoki blondyn!

— Właśnie. Otóż, proszę pana, ten młody człowiek...

— Umarł?

— Dałby Bóg. Ale nie. Jeżeli pan pozwoli, wezmę panu miarę trochę później, ręce mi jeszcze drżą. Życie bywa czasem straszne.

— Niech pan posłucha — zaczął po chwili na nowo — jeżeli pan pamięta tego młodzieńca, powinno to pana zainteresować. Był moim klientem od piętnastu lat. Ubierałem już jego ojca i wuja nieboraka, słowem całą rodzinę. Otóż przedwczoraj przyszedł tu od samego rana. Mówiliśmy z początku o pogodzie i o polityce a potem spytałem go: czem mogę panu służyć, panie Penjot?

— Pragnąłbym obejrzeć materyały na ubranie — odrzekł on.

Jakkolwiek życzenie to było rzeczą zupełnie naturalną, zdziwiło mnie ono niepomiernie. Penjot nie należał do ludzi, którzy wyrzucają pieniądze na wiatr i sprawiają sobie kilka garniturów na sezon. Penjot sprawiał zawsze tylko jedno ubranie nie za grube, ani za cienkie i nosił je w zimie i w lecie. Otóż jaki tydzień przed tą rozmową odebrał odemnie nowe ubranie. To też powiedziałem do niego po przyjacielsku: Niech pan poczeka tydzień lub dwa, nadejdą nowe desenie, będzie pan mógł tedy wybierać.

— Nie, nie — odrzekł on — potrzebne mi jest natychmiast.

— Czy pan nie mógłby się narazie obejść? Przecież pan ma zupełnie nowe ubranie?!

Ale moja propozycya zdawała się go irytować, gdyż odrzekł dosyć ostrym tonem, że przyszedł zatrzaskiwaniu szufladą przyczął rękaw nowego ubrania i że jest ono obecnie nie do użycia. Pokazałem mu więc wszystkie materyały, które miałem w sklepie. Ale nic mu się nie podobało. Wydawał się czemś zajęty i roztargniony i co chwila zwracał oczy w stronę drzwi. — A ja wyciągałem sztukę po sztuce, aż nareszcie wszystko co posiadałem leżało już na stołach. Zaś on nie przyjrzawszy się nawet tym wszystkim materyałom, wskazał palcem sztukę, która pozostała jeszcze na półce.

— Ależ panie Penjot — zawołałem — to czarny kolor, to żałobny materyał!

A on począł targać wąsy i rzekł:

— To nic nie szkodzi, właśnie jest mi potrzebny!

Patrzyłem na niego ze zdziwieniem i spytałem:

— Czy pan stracił kogoś z rodziny?

Kiwnął potakująco głową:

— Mego wuja.

— Wuja! To straszne. Taki miły, poczciwy był człowiek i kochał pana jak syna. Ale cóż takiego się stało, przecież tak doskonale się czuł i tak dobrze wyglądał!?

— Niestety. Nie żyje już od tygodnia.

— A na co umarł? — spytałem z współczuciem.

— Nieszczęśliwy wypadek. — Czyścił rewolwer i pociągnął za cyngiel — opowiadał Penjot i nagle chwycił za kapelusz i laskę, trzema susami dopadł drzwi, otworzył je i uciekł. Nawet się nie pożegnał. Słyszałem jak leciał ze schodów, widziałem przez okno jak najął auto, skoczył w nie i odjechał.

Zostałem jak zmyty. Poczęliśmy sobie wszyscy łamać głowę nad tą historyą i naturalnie niczego się nie domyśliliśmy. Pomyślałem sobie jednak, że może żal pomieszał mu zmysły.

Otóż dziś zrana, rozwijam gazetę i czytam zaraz na pierwszej stronicy: Zabójstwo osiemdziesięcioletniego starca. Zabójca, siostrzeniec jego, niejaki Penjot, został dziś aresztowany!

Strapiony krawiec podał mi gazetę i sam przeczytałem całą historyę.

— Ależ panie Godeloup — rzekłem — co za reklama dla pana!

On wziął znów miarę do ręki, podniósł mi ramię do góry i spytał:

— Pan myśli!..

A potem pozostawiając mnie w tej niewygodnej i męczącej pozycyi, dodał w zamyśleniu:

— Nie będę bronił tego zbrodniarza! Broń Boże. Ale pomimo to... Ta niechęć do noszenia jasnego ubrania po stracie bliskiego krewnego. Można myśleć o tem co się chce, ale jest to pomimo wszystko dowodem bardzo dobrego wychowania...

ZGRZYTY.

Nowa Alpuhara.

Już w gruzach leżą Chjeny posady,
Naród już zrzucił żelaza,
Bronił się jeszcze wódz bez gromady,
Choć wśród Piastowców zaraza.

Bronił się Witos z wież Wierzchosławic,
Reformą rolną przykuty,
Już się z nim mściwy lud chce rozprawić
Pod wodzą Bryla i Pluty.

W opozycyjnych poryku spiży
Rządowa większość się wali,
Od własnych kmiotków niżej od krzyży,
Endecy szpetnie dostali.

Thugutt na rządu ruinie świeżej
Strąbiwszy swe wyzwoleńce,
Z dobrą nowiną do klubów bieży,
Rozdziela teki jak jeńce.

Lecz Grabski widząc ósemki rotę
Ściśniętą w upornej walce,
Przerżnął się między D bony złote
I podniósł w górę dwa palce:

„Jam Władzio Grabski, król Markomanów,
Rzucam bezpieczne ukrycie,
Jam to przed laty wśród Galicyanów
Koronie odebrał życie.

Ja na endeków przed laty progu
Przywykłem czołem uderzyć,
Ja endeckiemu służyłem Bogu,
Endekom chciałem uwierzyć.

Patrzcie na marek zastępy blade.
Jam był ich twórcą i posłem,
Jam — to endekom dał dziwnie radę,
Ja tę zarazę przyniosłem.

Moją relacją wszczepiłem w kieszeń
Jad, co ich musiał pożerać,
Wśród papierowych fal bez rozgrzeszeń
Oni musieli umierać!“

Polanie męstwo cenić umieją,
Kiedy Grabskiego poznali
Najpierwszy szeik, inni koleją
Go wraz z Kiedroniem witali.

„Grabski ich wszystkich bierze w ramiona
Głosząc swą wielką potencyę,
Chciałby na wieki przykuć do łona
Skarbowe plenipotencye!...

Koren.

Wiecznie szczują.

W Częstochowie toczył się niedawno temu proces przeciwko 15 komunistom. Byli między nimi Polacy i Żydzi. Sąd skazał na karę więzienia 2 Żydów i 3 Polaków. Dwugroszówka zaopatruje sprawozdanie z procesu tego tytułem „Żydzi i komuniści“ a w tekscie powiada, że „wśród nich przeważali naturalnie Żydzi“. Oczywiście byle szczuć, chociażby drogą kłamstwa. Pomijamy oczywiście fakt, że w ostatnich czasach odbyło się wiele procesów przeciwko komunistom, w których przeważali rdzenni Polacy.

Nie inaczej postępuje poważna „Rzeczpospolitą“. Sprawozdanie ze sali sądowej o skazaniu poruczników Zygmunta Kwiatkowskiego i Bolesława Czajkowskiego na rok więzienia za nadużycia poborowe zaopatruje wymownym tytułem „Militaryzm a „mniejszości“. Nie wiemy, czy ci co korzystali z tych nadużyć, należeli do „mniejszości a jeśli tak to winni są chyba i ci, którzy nadużyć się dopuścili i ci, którzy z nich korzystali. Dla antysemity z Rzeczypospolitej logika jest jednak rzeczą obojętną. Skazani zostali dwaj Polacy, a tytuł oczywiście.. „Militaryzm a mniejszości“. Byle interes szedł.

———o———

Statystyka żyd. ruchu gimnastyczno-sportowego.

Berlin. (ŻAT.) Prezydyum Światowego Związku „Makabi“ postanowiło przeprowadzić statystykę żydowskich związków gimnastycznych i sportowych wszelkich kierunków. Związek zwraca się tą drogą do wszystkich związków z żądaniem, ażeby przesłały potrzebny materyał na adres Związek Światowy Makkabi, Berlin, Heilige Geiststr. 52.

Zaledwie 3% z ziemi ornej w Palestynie jest dotychczas w rękach Żydów. 60.000 rodzin żydowskich zamieszkuje nasze dzielnice, jeśli zatem każda złoży **dziennie tylko 1000 Mp. na głowę, na Fundusz Narodowy,** wówczas wzmocni się znacznie nasz stan posiadania w Palestynie.

Dar rządu hiszpańskiego dla narodowej biblioteki w Jerozolimie.

Jerozolima. (ŻAT.) Po wspaniałym darze jaki przesłał rząd francuski bibliotece hebrajskiej w Jerozolimie przysłał rząd hiszpański niedawno przez swój konsulat w Jerozolimie książki dla biblioteki jerozolimskiej.

Pierwsze posiedzenie „Advisory Council“.

Nowy Advisory Council zamianowana przez Herberta Samuela odbyła swe pierwsze posiedzenie. Główną sprawą nad którą obradowano była sprawa bezpieczeństwa w kraju.

Uniwersytet amsterdamski uczcił Einsteina.

Haga. (ŻAT.) W auli uniwersytetu amsterdamskiego odbyło się uroczyste zebranie holenderskich uczonych, celem uczczenia prof. Einsteina, który zmuszony był opuścić Niemcy z powodu hecy antysemickiej.

Prof. Einsteinowi wręczono złoty medal od „Przyrodników“.

O antysemicką międzynarodówkę

Budapeszt. (ŻAT.) Na onegdajszem walnem zebraniu związku „Madziarów“ wybrano nowy komitet centralny ze znanym antysemickim posłem Hottorem na czele. W mowie programowej oświadczył on, że ma zamiar połączyć się ze wszystkimi nacyonalistami państw europejskich, celem stworzenia białej chrześcijańskiej międzynarodówki.

W najbliższym czasie zostanie zwołany do Budapesztu pierwszy kongres nowej międzynarodówki.

Deklaracya praw młodzieży.

Paryż. (ŻAT.) Międzynarodowy Związek Pomocy Dzieciom, w którego skład wchodzą 22 organizacye narodowe ogłosił „Deklaracyę praw młodocianych“.

Deklaracya podkreśla, że wszystkie dzieci, bez różnicy rasy, narodowości i religii, mają prawo do „radości życia“, że wszystkim młodocianym musi być zapewniona możność swobodnego rozwoju fizycznego i duchowego i że w ciężkich czasach powinno się przedewszystkiem troszczyć o dzieci.

Deklaracyę tę przetłumaczono i ogłoszono w 36 językach.

Żydzi austryaccy Żydom niemieckim.

Wiedeń. (ŻAT.) Akcya ratunkowa na rzecz cierpiących głód Żydów niemieckich ześrodkowała się w nowoutworzonej organizacyi „Zentralstelle für jüdische sociale Fürsorge“, popierane przez wszystkie instytucye pomocy w Austryi.

Wspomniana organizacya wydała niedawno odezwę do Żydów w Austryi, w której nawołuje do składania ofiar.

Ostatnio przybyli do Wiednia również Żydzi z Saary, wydaleni przez francuską władzę okupacyjną za niemiecki patryotyzm tzn. za obronę praw niemieckich robotników i urzędników, którzy pracowali pod ich kierownictwem.

———o———

DROBNE WADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

— **INŻ. RUTTENBERG** z Palestyny bawi obecnie w Austryi, celem założenia towarzystwa z kapitałem 50,000 funtów szterlingów i zużycia go do celów jego planu elektryfikacyi Palestyny.

— **PRZY WSPÓŁUDZIALE ŚWIATOWEJ ORGANIZACYI TARBUT** zostanie otwarte w Zopotach w najbliższym czasie hebrajskie gimnazyum. Dyrektorem tego gimnazyum będzie dr. Auerbach.

— **WKRÓTCE UKAŻE SIĘ** w Berlinie nowy miesięcznik hebrajski „Atidenu“ — organ światowej hebrajskiej organizacyi Tarbut.

— **B. CZŁONEK SYONISTYCZNEJ EGZEKUTYWY** p. Włodzimierz Żabotyński przybył w ubiegłym tygodniu do Londynu w sprawach prasy żydowskiej.

— **HEBRAJSKI TEATR** z Palestyny znajduje się w podróży po Europie, gdzie urządza gościnne występy.

Konferencya nauczycieli żydowskich szkół świeckich.

Warszawa. (Tel. wł.). W sali centralnej rady rzemieślniczej (Nalewki 2a) odbyło się uroczyste otwarcie konferencyi nauczycieli żydowskich szkół świeckich. Między gośćmi ogólną uwagę zwracał na siebie prof. p. Baudouin de Courtenay — jedyny na konferencyi chrześcijanin.

Konferencyę zagaił w imieniu centrali żydowskiego szkolnictwa świeckiego w Polsce p. Każdan.

P. S. Mendelson w języku polskim przywitał p. profesora Baudouin de Courtenay'a.

Wszyscy zebrani, prezydyum, delegaci i goście urządzili profesorowi imponującą owacyę i wznosili okrzyki „Niech żyje“.

P. Każdan złożył sprawozdanie o stanie żydowskiego szkolnictwa świeckiego w Polsce. Żydowskie szkolnictwo świeckie rozporządza 203 zakładami naukowemi, do których uczęszcza 20 tysięcy dzieci, wśród tych zakładów znajdują się 3 ośmioklasowe gimnazya z wykładowym językiem żydowskim, 103 szkoły ludowe, a reszta stanowią kursy wieczorowe i ochronki.

Na poniedziałkowych posiedzeniach wygłosili referaty pp. Pludermacher i Schorr w sprawie języka żydowskiego.

Nowa skala podatku od zarobków

z dniem 1-go stycznia 1924 r.

Podatek dochodowy od uposażeń, poczynając od 1 stycznia 1924 r., potrącany będzie według skali następującej:

	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym		Stopa procenr. podatku
	ponad	do	
	w tysiącach marek		
1	1,576.800	2,102,400	0·3
2	2,102.400	2,628.000	0·4
3	2,628.000	3,416.400	0·5
4	3,416.400	4,204.800	0·7
5	4,204.800	4,993.200	0·9
6	4,993.200	5,781.600	1·1
7	5,781.600	6,570.000	1·4
8	6,570.000	7,446.000	1·7
9	7,446.000	8,322.000	2
10	8,322.000	9,198.000	2·5
11	9,198.000	10,074.000	3
12	10,074.000	10,950.000	3·5
13	10,950.000	11,388.000	4·5
14	11,388.000	12,045.000	5·5
15	12,045.000	12,702.000	7
16	12,702.000	13,578.000	8·5
17	13,578.000	14,454.000	10
18	14,454.000	15,330.000	11·5
19	15,330.000	16,425.000	13
20	16,425.000	17,520.000	13.6
21	17,520.000	18,615.000	14·3
22	18,615.000	19,710.000	15
23	19,710.000	20,805.000	15·7
24	20,805.000	21,900.000	16·5
25	21,900.000	22,995.000	17·2
26	22,995.000	24,090.000	18·1
27	24,090.000	25,185.000	18·8
28	25,185.000	26,280.000	19·5
29	26,280.000	39,420.000	20·2
30	39,420.000	52,560.000	20·9
31	52,560.000	65,700.000	21·6
32	65,700.000	78,840.000	22·3
33	78,840.000	98,550.000	23
34	98,550.000	157,680.000	24·5
35	157,680.000	197,100.000	25·5
36	197,100.000	262,800.000	27
37	262,800.000		28·5

Jeśli zatem pensya np. urzędnika za styczeń 1924 r. pomnożona przez 12 wynosi mniej niż 1,576,800.000, to pensya jego jest wolną od podatku dochodowego: Czyli, że wszystkie pensye styczniowe mniejsze niż 131,400.000 wolne są od podatku dochodowego. Wyższe opodatkowane będą według powyższej skali.

Skalę tę Min. Skarbu zmieniać będzie **co miesiąc.**

Zgon Włodzimierza Tetmajera.

Onegdaj zmarł w Krakowie Włodzimierz Tetmajer, jedna z najpopularniejszych osobistości na gruncie krakowskim. Popularność swą zawdzięczał Zmarły zarówno swej działalności na niwie artystyczno-literackiej, jak i w życiu politycznem b. zaboru austryackiego. Słynnym był w swoim czasie z tego, że jako szlachcic z urodzenia ożenił się z córką kmiecia starszą siostrą późniejszej żony Lucyana Rydla i osiadł w Bronowicach pod Krakowem.

Jako artysta-malarz opracowywał przedewszystkiem tematy z życia ludu wiejskiego i w tej dziedzinie zyskał sobie na samym wstępie twórczości uznanie i sławę. Także sztuka poetycka miała w Zmarłym swego przedstawiciela, przyczem traktował podobne przedmioty, jak w malarstwie.

W latach 1911—18 zasiadał w parlamencie austryackim jako członek polskiego stronnictwa ludowego. Po przewrocie pracował w Pol. Komisyi Likwidacyjnej, a następnie w szeregu instytucyi publicznych, zajmując się zwłaszcza sprawami armii. Ostatnio był prezesem „Strzelca".

* * *

Wczoraj popołudniu zwłoki śp. Tetmajera przewiezione zostały na sankach zaprzężonych w 3 pary koni do Bronowic, skąd odbędzie się pogrzeb.

KRONIKA.

Kraków, 28 grudnia.

A krakowska gmina żydowska - co?...

W warszawskich pismach żydowskich czytamy: „Jak wiadomo, zarząd gminy nieraz już zwracał się do Min. Oświaty i Wyznań Relig. z prośbą o przeprowadzenie nowych wyborów, gdyż członkowie wobec podeszłego wieku nie są już w stanie pełnić tak odpowiedzialnych funkcyi.

Wobec nieotrzymania odpowiedzi, zarząd gminy sporządził ponownie wyczerpujący memoryał do nowego Ministra Oświaty, z prośbą o wyznaczenie najbliższego terminu wyborów".

Możeby krakowska Rada wyznaniowa wzięła so bie przykład z gminy stolecznej? Czas po temu najwyższy!

———o———

— USTALENIE MNOŻNIKA DROŻYŹNIANEGO. Posiedzenie komisyi statystycznej w Warszawie dla ustalenia wzrostu drożyzny za drugą połowę grudnia odbędzie się wsobotę, dn. 29 bm. Posiedzenie odbędzie się wcześniej, aby „pracownicy mogli otrzymać nową podwyżkę przed Nowym Rokiem.

— WYPŁATA PENSYI URZĘDNICZYCH. Ministerstwo skarbu wydało okólnik, polecający wypłacenie pensyi urzędniczych na styczeń dnia 31. grudnia br. Ryczałty pieniężne dla urzędów prowincjonalnych mogą być przekazane do kas właściwych już 27 grudnia br. Sumy te mają być wniesione już do ksiąg rozchodu 1924 r.

— DALSZE ZWOLNIENIA Z ARESZTÓW. Dnia 24 bm. po sesyi Izby radnej sądu okręgowego karnego na wniosek sędziów śledczych i prokuratury wypuszczeni zostali na wolność następujący więźniowie w liczbie 9, aresztowani w związku z rozruchami z dnia 6 listopada br.: Władysław Druzgała, Antoni Futro, Tadeusz Jaworski, Józef Kafel, Jan Semen, Józef Skruch, Jan Widliński, Ludwik Zachara i Mikołaj Żurek.

— PRZED ZNIESIENIEM NAUCZYCIELSKICH KURSÓW DOKSZTAŁCAJĄCYCH. Ministerstwo oświaty zawiadomiło krakowskie kuratoryum szkolne, że w budżecie na rok 1924 skreśliło kredyty na prowadzenie dokształcających kursów dla nauczycieli szkół powszechnych. W związku z tem kuratoryum zwróciło się do prezydyum miasta z prośbą, by gmina przejęła koszta utrzymania tych kursów, w przeciwnym razie z dniem 1 stycznia przerwana będzie nauka na tych kursach.

— POSIĘDZENIE RADY WYZNANIOWEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ odbędzie się w niedzielę dnia 30 grudnia o godzinie 3 popołudniu. Na porządku dziennym: 1) Kooptacya 6 członków Rady w miejsce zmarłych. 2) Rozpisanie konkursu na posady lekarzy w szpitalu izraelickim. 3) Zaciągnięcie pożyczki na cele zaopatrzenia ludności żydowskiej w mąkę paschalną. 4) Podwyższenie płac urzędnikom gminy od 1 stycznia 1924. 5) Podwyższenie opłat rzezalniarnych od bydła i drobiu. 6) Wydzierżawienie prawa poboru pierza w rzeźni drobiu. 7) Sprawa dyscyplinarna rzezaka. 8) Zorganizowanie opieki nad ubogimi przejezdnymi. 9) Wydzierżawienie łaźni gminnej przy ulicy Paulińskiej. 10) Udzielenie subwencyi Towarzystwu „Ezra" w Krakowie. 11) Udzielenie subwencyi dla zakładu sierót wojennych w Tarnowie. 12) Rozpisanie konkursu na posadę kontrolora w rzeźni drobiu. 13) Zezwolenie na prowizoryum budżetowe do 1 kwietnia 1924.

Przy drzwiach zamkniętych: 14) Wniosek sekcyi skarbowej o przeniesienie kontrolora w rzeźni drobiu w stały stan spoczynku.

— CHLEB „ZACZYNA" ZNOWU DROŻEĆ. Piekarze krakowscy wnieśli wczoraj do magistratu nowe wygórowane żądania podwyżki cen pieczywa. Wiceprezydent Wielgus po porozumieniu się z województwem ustalił doraźnie następujący nowy cennik: 1 kg. chleba 195 tysięcy mp. (dotąd 185), bułka gładka 6 dkg 28 tysięcy (dotąd 27), wiedeńska 3 dkg 20 tysięcy (dotąd 19). Nowy cennik wchodzi w życie dziś i obowiązywać będzie do najbliższego posiedzenia komisyi cennikowej.

— CENY MIĘSA KALKULOWANE BĘDĄ NA TARGOWICY. Wczoraj zażądali rzeźnicy znacznych podwyżek cen mięsa. Prezydyum miasta nie mogąc natychmiast porozumieć się z miejską komisyą cennikową, zadecydowało odbyć dziś na targowicy miejskiej o godzinie 11-tej przedpołudniem rewizyę cen żywego mięsa. Komisya zbierze się na targowicy i tu w obecności przedstawicieli województwa, weterynaryi i magistratu zostanie zabitych kilka sztuk bydła, poczem zważy się otrzymane mięso i na tej podstawie przeprowadzi się nową kalkulacyę cennika.

— CENA BONÓW GAZOWYCH wynosi w bieżącym tygodniu, tj. do dnia dzisiejszego 250 tysięcy mp. Bony elektryczne nie podrożały w tym tygodniu i kosztują nadal 370 tysięcy mp. Na najbliższy tydzień ustalone zostaną nowe ceny bonów gazowych i elektrycznych na posiedzeniu komisyi w magistracie.

— MNOŻNIK KSIĘGARSKI został z dniem wczorajszym podwyższony i wynosi obecnie 600 tysięcy mp. Oznacza to 50 procentowe podrożenie książek.

— TRAMWAJ DROŻEJE OD NOWEGO ROKU. Dnia 1 stycznia wchodzi w życie nowa taryfa tramwajowa, według której cena biletu jazdy podwyższona zostaje z 60 na 80 tysięcy mp. Również bilety ulgowe podwyższone zostaną w podobnym stosunku. Karta miesięczna kosztować będzie w styczniu 7 milionów mp.

— NOWE CENY PAPIEROSÓW I CYGAR. Z dniem 27 bm. weszła w życie nowa podwyżka wyrobów tytoniowych zarówno z fabryk rządowych, jak i prywatnych. Nowy cennik jest następujący:

Cygara (za sztukę): Hawana 420 tys. mp., Belweder 340, Wawel 290, Brytanica 265, Trabuko 250 Kuba 200, Portoriko 135, Mieszane zagran. 130, Brazy Wirginia 115, Cigarillos 100 tysięcy.

Papierosy: Sfinks 70 tysięcy, Dames 60, Kalif 55, Egipskie 45, Klub, Sejmowe, Prezydent i Damskie po 30, Pogoń, Sport i Warszawskie po 27, Farys 25, Wisła 22, Wanda, Cowboy i Jankes po 14 tysięcy.

Tytonie: paczki po 100 gr.: Kir. 5,500.000 mp., Ksanti 5,100.000 mp., najprzedn. sułtański 4,500.000 mp., najprzedn. macedoński 4,200.000 mp. Paczki po 25 gr.: najprzedn. turecki 850 tysięcy, przedni turecki 700, średni turecki 600, Kresowy 425, przedni fajkowy 275, zwyczajny fajkowy 175 tysięcy marek.

— ODCZYT. Staraniem związku żyd. młodzieży akad. „Przedświt-Haszachar" odbędzie się w niedzielę dnia 30 bm. odczyt Dr O. Herschdörfera n. t. „Udział Żydów w rozwoju medycyny".

Czysty dochód przeznaczony na odbudowę szpitala żydowskiego.

SPRAWY WOJSKOWE.

PODWYŻSZENIE RACYI ŻYWNOŚCIOWEJ DLA ŻOŁNIERZY. Z Nowym Rokiem 1924 podwyższono racyę żywnościową dla szeregowych, odbywających służbę wojskową z poboru, o 150 gr. chleba, 10 gr. tłuszczu i 200 gr. jarzyny świeżej lub ziemniaków — dziennie.

DODATEK DROŻYŹNIANY DLA INWALIDÓW WOJENNYCH. W powołaniu się na okólnik ministra skarbu M. S. wojsk. zarządziło wypłacać inwalidom, których akta płatnicze nie zostały jeszcze przekazane izbom skarbowym od 1 grudnia 1923 r. dalszy zasiłek jako dodatek drożyźniany w wysokości 152 proc. od zaopatrzenia przypadającego na dzień 1 listopada, z uwzględnieniem 80 proc. dodatku przyznanego uchwałą rady ministrów w końcu października.

WYSOKOŚĆ DODATKÓW ZA ĆWICZENIA REZERWISTÓW. Za ćwiczenia oficerów i szeregowych wypłacane są dodatki według następującego wymiaru: oficerowie i chorążowie w stanie rodzinnym otrzymują 278.054 mk dziennie, oficerowie i chorążowie, kawalerowie lub wdowcy bezdzietni 139.042 mk, szeregowi zawodowi z rodzinami 139.042 mk, szeregowi kawalerowie lub wdowcy bezdzietni 69.000 mk.

Z kraju.

Pół roku więzienia za obrazę marki polskiej. Sąd okręgowy w Warszawie rozważał sprawę Agnieszki Wołowskiej, której konduktor w tramwaju dał drobne pieniądze, a ta odpowiedziała, że nie chce tych „śmieci". Konduktor zawezwał policyanta, który sporządził protokół a sąd skazał oskarżoną na pół roku aresztu.

WSPÓLNA ŚMIERĆ DWOJGA KOCHANKÓW. Wczorajszej nocy przy ul. Polnej 16 rozegrał się t. zw. dramat miłosny, który pochłonął dwie ofiary. Pozbawili się mianowicie życia mieszkający tam 22-letni Jan Eichstaedt i jego 19-letnia kochanka Kazimiera Kołoszyńska z ulicy Wawrzyniaka. Młodzi kochankowie pozostawili list, w którym donoszą, iż dobrowolnie odbierają sobie życie; powodów tego czynu nie podają. Narzędziem wspólnego samobójstwa był rewolwer.

DEPORTOWANIE P. DONCOWA. „Nasz Prapor" donosi, że dr Dymitr Doncow — znany polityk i dziennikarz ukraiński — otrzymał od dyrekcyi policyi lwowskiej rozkaz opuszczenia w ciągu 3 dni terytoryum polskiego. P. Dymitr Doncow jest według „Kurjera Polskiego" jednym z najbardziej polonofilsko usposobionych, niepodległościowców ukraińskich.

NOWE PISMA W WARSZAWIE. Od Nowego Roku ma zacząć wychodzć „Dziennik Polski", organ obszarników, zgrupowanych w narodowo-chrześcijańskiem stronnictwie rolniczem.

Grupa ta, jak wiadomo, w Sejmie wchodzi w skład klubu Dubadecyi. Redakcyę ma objąć p. Kazimierz Morawski, ostatnio szef wydziału polityczno- prasowego w Prezydyum Rady Min.

W najbliższej przyszłości, jak słychać, ma również powstać dziennik, który będzie organem „Piasta".

10 GODZINNY DZIEŃ ROBOCZY w GDAŃSKU „Gazeta Gdańska" donosi: Z dniem 1 stycznia cały szereg gałęzi przemysłu gdańskiego zaprowadza 10-godzinny dzień pracy.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek „Carewicz Aleksy".
Sobota „Gwałtu co się dzieje" (premiera).

TEATR BAGATELA.

Piątek popoł. „Mężczyzna, zwierzę i cnota", wieczór „Kaprys kobiecy".
Sobota „Kaprys kobiecy".

REPERTUAR KIN

„REDUTA": „Księżniczka Terabak z Lyą Marą i amer. farsa z Fallym.
„WANDA": „Bartek zwycięzca".
„SZTUKA": „5 komedyjek".

Przegląd gospodarczy.

Taniec podatków.

1) Podatek spożywczy od spirytusu podwyższony został z dn. 24 bm. o 100 proc.

2) Podatek (akcyza) od cukru podwyższony został z dn. 24 bm. o 1000 proc.!

3) Akcyza od wina musującego podwyższoną została o 100 proc., od wina musującego owocowego również o 100 proc., od piwa z 4,800.000 na 5,000.000 mk.

4) Akcyza od zapałek od pudełka zawierającego do 60 zapałek podwyższono o 100 proc. (6.000 na 12.000).

5) Opłatę akcyzową od drożdży prasowanych podniesiono na kwotę 600,000 mk. od 1 kilogr.

Równocześnie podwyższono opłaty akcyzowe od olejów mineralnych i od kwasu octowego.

Przedłużenie terminu wpłaty podatku majątkowego

Prezes Rady Ministrów, p. Minister Skarbu Grabski zgodził się przedłużyć termin płatności ustawowej zaliczki markowej na podatek majątkowy do końca roku bieżącego. Po tym terminie bezwzględnie stosowana będzie kara w wysokości 5 proc. dziennie.

FINANSE.

DOTYCHCZASOWE WPŁATY NA FUNDUSZ SANACYJNY. Wpłaty na podatek majątkowy, które do dnia 15-go grudnia wynosiły 1.480.694 franków złotych w gotówce i 9.792.000 w wekslach w ciągu ostatnich dni znacznie się powiększyły. Do 20-go bm. Centralna Kasa Państwowa zanotowała w gotówce z zawiadomień PKKP. wpłat na sumę 9.034.152 franki złote i 500 francuskich, oraz wekslami 10.108.379 franków złotych i 196.467 dolarów.

W każdym bądź razie do 20 grudnia wpłynęło łącznie 19.142.531 franków złotych, 196.467 dolarów i 500 franków francuskich.

Do 15-go bm. skarb posiadał deklaracyi na podatek majątkowy na 61.744.875 franków złotych i 6.024.500 franków szwajcarskich. Oprócz tego jest jeszcze przygotowanych 13 umów zbiorowych na ogólną sumę 28.000.000 franków złotych.

Tak więc w obecnej chwili przedstawia się fundusz sanacyjny, którym rozporządza skarb państwa.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye 27 XII.	Transakcye 21 XII.
Polski Bank Przem. I-VII	925—1100	845—960
Bank Hipoteczny	1500—1550	1300
Bank Małopolski	—	1425—1450
Ziemski Bank Kredyt.	500—600	410—500
Powszechny Bank Kred.	170—220	105—125
Bank Komercyalny I—IV	„ex"	240
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	7500—8000	6500—7000
Polskie Tow. handl.	480 500 „ex"	800—860
Handl. Sp. akc. „Impex"	32—35·5	29—30
„Pharma" Mag. Jawornicki	900—975	700—890
Tow. han. Bracia Rolniccy	2[illegible]0—240	180—200
„Polski Glob"	135—140	120—105
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	160—180	130—160
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	30000 31000	26500 27500
H. Cegielski, Poznań	2200—2250	1600—1900
Parowozy I-III.	1050—1100	815—860
„Automotor" fabr. samoch.	—	600—900
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	1450—1550	1425—1500
Zakłady amunic. „Pocisk"	1300	800—830
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	39000-40500	35000-37000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	16000 18000	14100-1[illegible]00
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	7500—7500	5500—6000
Ska akc. przem. naft. i g. r.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju ska	—	—
Polska Nafta	960—1100	960—1150
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	720—740	680—710
„Olkes" T. A.	—	7100—8000
„Strug" Przem. drzewny I.	2500—2600	2250—2350
„Pezet" Towsz. zakł. bud.	350—375	—
Syndykat koszyk. Kraków	270	260—280
Fabr. przet. ch. w Trzebini	7500	6500
„Agrochem a"	—	
„Ł[illegible]" Z. fab. prz. wysk.	2100—2175	1600—1900
Fabr. cukru w Chodorowie	10500-11000	9000—9600
A. Piasecki	3200—3500	3000—3150
Fabr. porcel. w Ćmielowie	2200—2500	1750—1850
Elektr. w Sierszy I-IV	475—500	390—420
S. W. Mien[illegible]owski	1050—1050	80[illegible]
Fabr. kapeluszy w Krysien.	—	—

Giełda wiedeńska

Wiedeń 27 bm. (PAT.) Dewizy. Amsterdam 26950 Zagrzeb i Belgrad 800 Berlin 16·70 (za bilion) Bruksela 3144, Budapeszt 867, Bukareszt 385, Chrystiania 10380, Kopenhaga 12680, Londyn 307.500, Madryt 9130, Medyolan 30.9, Nowy Jork 70935, Paryż 3642, Praga 2067, Sofia 501 Sztokholm 18570 Warszawa 92—95 (za 10 000) Zurych 12.65, Dolary 70560, belgijskie 3100, duńskie 12530, marka niemiecka 14·70, angielskie 305.700, francuskie 3495, holenderskie 26750, włoskie 3015, jugosłowiańskie 799, norweskie 10250, polskie 90—100, rumuńskie 378, szwedzkie 18300, szwajcarskie 12.70, hiszpańskie 9010, czeskie 2044, węgierskie 213.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1340, austr. renta koronowa 1150, renta lutowa 2500, węg. renta koronowa 7000, losy tureckie 445000, priorytety kolei południowej 564.00, Anglobank 250.000, Bankverein 224.000, Bodenkredit 448000, Austr. zakład kredytowy 344000, Bank depozytowy 86000, Laenderbank 384000, Merkury 207500, Unionbank 354000, Bank obrotowy 161200, Zivnostenska 529000, Kolej północna 20,700.000 Lwów—Czerniowce 568000, Koleje austr. 552 000 Kolej południowa 205000, Alpiny 730000, Berg u. Hutten 6,210 000, Krupp 466000 Huta Poldi 951000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,350.000, Rima 229500 Skoda 1,350.000, Zieleniewski 320000, Apopllo 888000, Fanto 4,150.000, Gal. Karpaty 535000, Galicya 26,500.000, Schodnica 1,550.000. Siersza 198000.

Wiedeń 27 grudnia PAT. Akcye. Bank małopolski 20.400, Bank hipot. 19.000, Portland Cement 2,300.000, Rakszawa —.—, Nafta ska akc. 2.580.000, Browary lwowskie —.—, Iriag 316.000—330.000, Mraznica 195.000—204.000, TPG. 75.000—80.500, Kompas 36.000, Goleszów —.—, Lumen —.—.

Giełda berlińska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 27 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1596000 Buenos Aires 1546625, Bruksela 187530, Chrystiania 623438, Kopenhaga 751118, Sztokholm 1109220, Helsingfors 103740 Włochy 183740 Londyn 18,254.250, Nowy York 4,189.500, Paryż 214070, Szwajcarya 736155, Hiszpania 550620, Japonia 1.975.050 Belgrad 47489, Rio de Janeiro 495015 Wiedeń 59850, Praga 123690, Budapeszt 217455, Sofia 29425.

Giełda lwowska.

Lwów, 27 grudnia PAT. Giełda. Bank hipoteczny 1700—1900, Bank powsz. kred. 200—250, Bank przemysł. 850—900—975, Bank ziem. kred. 400—430 Rakszawa 10.000—9700, Siersza elektr. 400, Sole potas 9400—9500, Zieleniewski 29.000—27.000—

Waloryzacya podatków.

Technika przeprowadzenia waloryzacyi.

Od 1-go stycznia wszystkie wpłaty skarbowe uskutecznia się w markach polskich według kursu franka złotego obowiązującego w dniu wpłaty w miejscowej kasie skarbowej. Kurs ten codzień drogą telegraficzną podawany będzie przez główny urząd pocztowy do wszystkich urzędów pocztowych w kraju, tam zaś informować będą odpowiedni urzędnicy skarbowi.

Sekwestratorowie skarbowi oraz niektóre organa skarbowe w miejscowościach bardzo znacznie oddalonych od siedziby urzędu skarbowego ściągać będą należności skarbowe według kursu franka złotego obowiązującego w ciągu tygodnia lub nawet dwóch tygodni. Wykazy należności i zaległości takiego funkcyonaryusza skarbowego muszą być zaopatrzone w podpisaną przez naczelnika odpowiedniej władzy skarbowej klauzulę, w której dokładnie wymieniony będzie kurs franka złotego oraz czasokres, w którym kurs ten obowiązuje.

Podatki wpłacone w pierwszych dniach po wprowadzeniu waloryzacyi, gdy jeszcze władze skarbowe nie zdołają wprowadzić odpowiedniej techniki księgowania traktowane będą, jako zaliczki, które po przeliczeniu według kursu franka złotego w dniu wpłaty zaliczone będą na poczet odpowiedniej należności skarbowej.

Kwity wydawane płatnikom opiewać będą na marki polskie i na franki złote.

Omówione powyżej przepisy wykonawcze zostały rozesłane w formie okólnika do wszystkich urzędów skarbowych.

Jakie podatki podlegają waloryzacyi?

Centrala Związku Kupców zawiadamia wszystkich swych członków, że, na zasadzie ust. z dn. 6. 12. 1923 r. o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin, niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów (Dz. Ust. 1923 r. Nr. 127, poz. 1044), waloryzacyi podlegają nietylko podatki, które mają być wpłacone w r. 1924, lecz również wszystkie opłaty, zaległe na dz. 1 stycznia 1924 r. z tytułu podatków: obrotowego, dochodowego, przemysłowego itd., jak również z tytułu podatków pośrednich, akcyz, opłat stemplowych, kar, grzywien etc., przyczem wszystkie te zaległości będą przerachowane na franki złote w dniu upływu terminu ich płatności podług kursu, jaki był w tym dniu, i następnie ściągnięte w markach polskich podług kursu franka w dniu uiszczania tych opłat.

Przeto zaleca się wszystkim opieszałym płatnikom uregulować wszystkie należności markowe instytucyi państwowych i samorządowych do dn. 31. 12. br.

Waloryzacya podatków gruntowego i budynkowego.

Kwoty państwowych podatków gruntowego i budynkowego oraz dodatków państwowych do tych podatków przelicza się poczynając od 1. stycznia 1923 na franki złote według przeciętnego kursu franka złotego w miesiącach kwietniu, maju i czerwcu 192[illegible] [illegible] ustawy). Kurs ten wynosił 11, 369 mkp., za jednego franka złotego.

Waloryzacya podatku przemysłowego.

Miesięczne zamknięcie ksiąg obrotu w markach polskich, które służyły dotychczas za podstawę przy wymiarze podatku mają być od 1 stycznia roku przyszłego przeliczane na franki złote według przeciętnego kursu franka złotego w ciągu tego miesiąca. Kurs ten będzie ustalany w drodze rozporządzenia.

W zeznaniach o obrocie suma obrotu ma być podana w markach polskich z przerachowaniem na franki złote według przeciętnej wartości z ubiegłego półrocza, względnie według przeciętnej wartości z każdego poszczególnego miesiąca zależnie od kategoryi danego przedsiębiorstwa i terminów płatności.

Podatek wymierzony będzie we frankach złotych od obrotu obliczonego również w tych samych jednostkach stałych.

Waloryzacya dotyczy również opłat za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne.

Wszystkie sumy wyrażone w ustawie o państwowym podatku przemysłowym w markach polskich będą przeliczone na franki złote według kursu 1 fr. zł. = 8785,46 mk., tj. kursu przeciętnego z marca, kwietnia i maja, miesięcy poprzedzających ukazanie się ustawy.

Inne podatki.

Podatek majątkowy nie ulegnie żadnym zmianom, gdyż był dotychczas zwaloryzowany, podatek dochodowy od uposażeń również pozostanie bez zmian, podatek od dochodów fundowanych uregulowany będzie przez specyalną nowelę.

Inne podatki drobniejsze, jak od kapitałów i rent od skrzynek depozytowych itd będą zwaloryzowane. Również objęte będą waloryzacyą podatki pośrednie.

Z giełdy.

Kraków, 27 grudnia.

Pierwsze po świętach zebranie giełdowe stało pod znakiem haussy efektów. Prawie wszystkie papiery znacznie zwyżkowały przyczem na czoło wybijały się: Ćmielów, Cegielski, Chodorów, Parowozy i Tepege. Podaż była dość mała mimo kursów zwyżkowych.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 78.000—80.000, Gazy 75.000, Chybie 17.000—17.500, Len 2000—2200, Krośnieńska nafta 6800—7000, Lokomotywy 1100—1200, Azot 800, Gloria 400 płacono. Nitrat 400—500, Milionówka 410, Elektrownia na Sanie 250—300.

Waluty mocniejsze niż w ostatnim dniu giełdowym ale słabsze niż w czasie świąt. W transakcyach bankowych robiono: Nowy Jork 7,075.000—7,300.000, Londyn 31,750.000, Zurych 1.250.000—1,280.000, Paryż 358.000—360.000, Praga 203.000—210.000, Wiedeń 101—101 i pół, Amsterdam 2,700.000—2,750.000 Medyolan 318.000.

80.000, Browary 35.500—37.000—36.750, Chodorów 9200—9175, Cegielski 2100—2050, Gafoba 400, Cmielów 2900—2850, Karpalit 1700, Niemojowski 300—850—800, Parowozy 1125—1325, Pezet 300—280, Siersza górnicza 17.150—17.000—17.750.

EGZOTY LWOWSKIE.

Jaworzno grube 65—64.000, Jaworzno drobne 72—60.000, Gazy 69.000—68.750, Azot 750, Chybie 17—17.250, Czechowice 320—300, Elektrownia na Sanie 260—220, Gazociągi 750—700, Len 2200—2000, Nitrat Foresta 1100—1075, Olkusz 1600—1525, Węglówki 31—30.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 27 b. m. (PAT) **Dolary Stanów** Zjedn. tranz. 6,250.000, **frank złoty w kupnie** 1,238.400. **bony złote** ——, pożyczka złota 9,250—9,000—9,400, milionówka 300—310—290.

Czeki: Belgia tranz. 280000 Berlin tranz. ——— **Gdańsk tranz.** ——, Holandya tranz. 2370000, **Londyn tranz.** 27,300.000—27,1?9 000, Nowy Jork tranzakcya ——, **Paryż** tranz. 314000—313750, **Praga** tranz. 133250—13300, Szwajcarya tranz. 1095000—1094?00, **Wiedeń tranz.** 88, Włochy tranz. 272000—271750.

Warszawa 27 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ————, Bank Przemysłowy **Lwów** 900—1050—1025 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7000 **Puls** 625—675—660 Wildt 900—1100 Cukier. Warszawa 13000—11500, Cegielski 1900—2225—2100, Ursus ——, Parowozy 890—1400 Zawiercie, Zegluga 400—350—400, Polska nafta 9?0—990—950, Siła i Swiatło 14 00—1450—1875, Cmielow 1750—2200—2250, T. P. G ——, Starachowice 6650—7200 Pocisk 1200—1400—1375, Zieleniewski 28000—29500—29250, Zyrardów 550000—660000—585000 Chodorów 9500 Trzebinia ——

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 27 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 216 7/8 (217.25), Nowy Jork 572 7/8 (574), Londyn 24.84 (24.94), Paryż 28 1/2 (29.10). Medyolan 24.55 (24.80), Praga 16.62 1/2 (16.79 1/4), Budapeszt 0.02.09 1/8 (0.03.02), Bukareszt 2.95 (——), Belgrad 6.45 (6.51 1/4), Sofia 4.10 (4.10), **Warszawa** —— (——) Wiedeń 00080.65 (00080 7/8) Austr. korona stempl. —— (000.81).

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

— KURATORYUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO komunikuje: Do seminaryalnych egzaminów dojrzałości w r. 1924, które odbędą się jeszcze po raz ostatni na podstawie dawnych programów czteroletniego seminaryum, mogą być dopuszczone następujące kategorye kandydatek: 1) które przy egzaminach dojrzałości seminaryalnych w r. 1923 — zostały reprobowane, 2) które jako uczennice państwowego względnie prywatnego seminaryum nauczycielskiego nie zostały w r. 1923 dopuszczone do egzaminu dojrzałości jedynie z braku przepisanego wieku. Podania należycie udokumentowane wraz z fotografią zaopatrzoną poświadczeniem urzędowem tożsamości osoby, należy wnosić w terminie do 15 maja 1924 bezpośrednio do Kuratoryum Okręgu szkolnego krakowskiego. Podania spóźnione nie będą brane w rachubę. Egzaminy odbędą się dla wszystkich kandydatek tylko przed komisyą w państw. Seminaryum naucz. żeńskiem w Krakowie, egzamin pisemny od dnia 16 czerwca, ustny do 23 czerwca.

Nowe trzęsienie ziemi w Japonii.

Nowy Jork. PAT. Dzienniki donoszą, że w Tokio nastąpiło ponowne trzęsienie ziemi. Kilkakrotne wstrząśnienia ziemi zniszczyły około 100 prowizorycznych budynków mieszkalnych. Mieszkańcy nocują pod otwartem niebem. Ofiarą trzęsienia ziemi padło wielu ludzi.

Dwudziestopięciolecie odkrycia radium.

Uroczysta akademia ku czci p. Curie-Skłodowskiej w Sorbonie.

Paryż, 27. 12 PAT. Wczoraj w Sorbonie odbyła się uroczysta akademia z okazji 25 rocznicy odkrycia radium. Oprócz jubilatki obecny był prezydent Millerand, przedstawiciele Uniwersytetu paryskiego oraz świata naukowego. Z prawej strony p. Curie-Skłodowskiej zajął miejsce prezydent Republiki. Jubilatka była przedmiotem entuzyastycznych manifestacyi w szczególności podczas przemówienia rektora Uniwersytetu Appela. W mowie swej rektor podniósł ten szczęśliwy i znamienny objaw, że p. Curie-Skłodowska Polka z pochodzenia, a obywatelka francuska łączy Polskę z Francyą w dziedzinie nauki, tak, jak dwa te kraje złączyły się w dziele wyzwolenia narodów. Po szeregu przemówień zabrała głos p. Curie-Skłodowska dziękując za dowody uznania i sympatyi dla jej zmarłego małżonka i jej samej, następnie znakomita uczona w prostych słowach nakreśliła historyę odkrycia radium. Następnie zabrał głos prezydent republiki, który zaznaczył, że Francya wyraża p. Curie swój podziw i wdzięczność. Przemówienie swoje p. Prezydent zakończył oświadczając, że rząd i parlament francuski dając wyraz uczuciom całego narodu francuskiego postanowił przeznaczyć p. Curie-Skłodowskiej w hołdzie od narodu francuskiego roczną rentę w wysokości 40.000 franków, która przejdzie na jej dzieci. Uroczysta akademia zakończyła się przemówieniem ministra oświaty Berarda. Uniwersytet warszawski reprezentowany był na uroczystości przez p. Zygmunta Zalewskiego, profesora instytutu słowiańskiego. Rząd polski reprezentował radca poselstwa Szembek w zastępstwie posła Zamoyskiego który odjechał do Warszawy.

Po akademii w Sorbonie baron Henryk Rotszyld dał wspaniały obiad na cześć znakomitej jubilatki.

O nawiązanie stosunków francusko-rosyjskich.

Moskwa. PAT. Stieklow zamieszcza w Izwiestia artykuł będący odpowiedzią na artykuł Herberta w Tempsie, w którym tenże omawiał możliwość zbliżenia rosyjsko-francuskiego. Stieklow wyraża opinię, że artykuł Tempsa był inspirowany przez rząd francuski. Wita on uznanie przez Herberta zgodności politycznych interesów Rosyi i Francyi, która się ujawniła szczególnie w sprawie Afganistanu. Fakt, że Herbert nie wspomina w swoim artykule o szkodach zrządzonych kapitalistom francuskim przez upaństwowienia i sekwestry w Rosyi tłómaczy sobie Stieklow w ten sposób, że Francya rezygnuje z odszkodowań z tego tytułu. Uznanie przez Herberta ustawodawstwa sowieckiego zwiększa możliwości rokowań. Propozycya, aby rosyjskie długi przedwojenne zostały zrekompensowane za szkody wyrządzone Rosyi przez interwencyę aliantów nadaje się do dyskusyi. Rosya jednakże nie może uznać wymaganych przez Herberta gwarancyi nienaruszalności krajów sąsiadujących z Rosyą o ile te gwarancye miałyby być uznaniem status quo. Wreszcie musi Rosya uzależnić uznanie długów przedwojennych od udzielenia jej większej pożyczki. Rosya oczekuje od Francyi dalszych wyjaśnień, aby rokowania mogły być wdrożone.

Nowe aresztowanie w Moskwie.

Moskwa, 27. 12 PAT. Dzierżyński ogłasza oficyalnie, że przeprowadzono ostatnio aresztowanie 916 osób w Moskwie, które było niezbędne dla oczyszczenia kół handlowych od żywiołów spekulacyjnych, oraz innych niepożądanych elementów. Z pośród aresztowanych wydalono już 532 osoby.

Postulaty mniejszości niemieckiej w Estonii.

Rewel. PAT. Odbył się tu nadzwyczajny zjazd delegatów ludności niemieckiej w Estonii. Głównym punktem programu obrad było utworzenie jednego przedstawicielstwa ludności niemieckiej w całej Estonii. Uchwalono domagać się autonomii kulturalnej. Następnie wysunięto postulat równych praw z narodem estońskim pod każdym względem.

Wstrzymanie wysiedlania uchodźców z Rumunii.

Sin Warszawa. (Telefonem). Z Berlina donoszą: Dzięki staraniu kierownika urzędu emigracyjnego inż. Temkina oraz delegata Ligi Narodów p. Brunela rząd rumuński wstrzymał wysiedlanie uchodźców rosyjskich z Rumunii. Ostateczny termin pobytu uchodźców tych w Rumunii wyznaczony był pierwotnie na dzień 1-go stycznia.

Naprawa skarbu węgierskiego.

Budapeszt. PAT. Rząd węgierski ogłosił protokoły zatwierdzone przez Ligę narodów w sprawie sanacyi finansowej Węgier. Podpisanie ich przez rząd węgierski nastąpi po osiągnięciu zupełnego porozumienia w sprawie pożyczki węgierskiej. Dalsza część protokołów a przedewszystkiem protokół drugi zawierający plan rekonstrukcyi finansowej Węgier i warunki kontroli będzie ogłoszony po świętach.

Orędzie świąteczne kanclerza Marxa.

Berlin, 26 grudnia PAT. Za pomocą radiotelefonów ogłoszono dzisiaj w całych Niemczech polityczne orędzie świąteczne kanclerza Marxa. Kanclerz przedstawił na wstępie w jaskrawych barwach zubożenie i głód w Niemczech, wyraził zagranicy podziękowania za ofiary na rzecz głodnych, podkreślił solidarność Niemców na całym świecie, wspomniał o Niemcach wydalonych z krajów okupowanych, oraz o tych, którzy się znajdują w więzieniach francuskich, wreszcie stwierdza rozpadnięcie się zamożnego ongiś niemieckiego stanu średniego. Orędzie zaznacza w dalszym ciągu, że w Niemczech jest półtora miliona bezrobotnych i dwa miliony częściowo tylko zatrudnionych. Ponadto w krajach okupowanych jest również dwa miliony bezrobotnych i takaż ilość częściowo zatrudnionych, następnie wspomniał Kanclerz o redukcyi urzędników będącej wynikiem niezbędnych oszczędności. Rząd, mówi orędzie, musiał dla uzdrowienia chorej gospodarki zmniejszyć aparat urzędniczy a płace urzędnicze ograniczyć do minimum. Powtóre musiał rząd starać się o nowe dochody i dlatego nałożył na ludność nowe bardzo uciążliwe podatki, tylko w ten sposób może być uzdrowione państwo. W końcu kanclerz składa solenne przyrzeczenie, że naród niemiecki i rząd rzeszy będą starały się w jaknajwiększej mierze wypełnić zobowiązania dotyczące odszkodowań.

Tragiczna śmierć żydowskiego pilota.

17 grudnia zmarł w Kairze młody żydowski oficer lotnik Józef Katz, który przed niedawnym czasem wstąpił do odddziału lotniczego armii brytyjskiej. Wskutek zepsucia motoru w aeroplanie spadł i poniósł śmierć.

Józef Katz był oficerem żydowskich batalionów i odznaczył się jako dzielny żołnierz. Później pracował w londyńskiem biurze Egzekutywy syońskiej jako osobisty sekretarz W. Żabotyńskiego.

DEPORTACYA B. POSŁA KALINOWSKIEGO.

„Za Swobodu" donosi, że b. poseł do sejmu od ludności białoruskiej p. Kalinowski, pozbawiony mandatu, otrzymał rozkaz opuszczenia Polski w ciągu 10 dni i wyjechał do Rosyi sowieckiej.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7